

Rada Miasta Ostrów Mazowiecka
Protokół nr XLVI/2023
sesji

Rady Miasta Ostrów Mazowiecka
odbytej w dniu
10 lutego 2023 r.

Rada Miasta Ostrów Mazowiecka

Protokół nr XLVI/2023

Sesja w dniu 10 lutego 2023 r.

Obrady rozpoczęto 10 lutego o godzinie 17.00, a zakończono o godz. 20.07 tego samego dnia

W posiedzeniu wzięło udział 21 członków.

Obecni:

1. Stanisław Dylewski
2. Mirosław Gromek
3. Beata Herman
4. Michał Kacprzak
5. Jarosław Konieczko
6. Bogusław Konrad
7. Anna Krajewska
8. Robert Krajewski
9. Jolanta Jadwiga Kwiatkowska
10. Krzysztof Laska
11. Ewa Orzechowska
12. Waldemar Józef Pałys
13. Jerzy Pawluczuk
14. Paweł Adrian Pecura
15. Mirosław Pędzich
16. Andrzej Pęksa
17. Mieczysław Szymalski
18. Mieczysław Stanisław Równy
19. Renata Teresa Trojanowska
20. Henryk Wilczewski
21. Edward Zalewski

1. Otwarcie posiedzenia

Przewodniczący Rady Miasta p. Robert Krajewski dokonał otwarcia posiedzenia, po przywitaniu zebranych i sprawdzeniu obecności stwierdził, że w posiedzeniu sesji Rady Miasta na stan 21 radnych bierze udział 21 członków Rady Miasta.

Głosowano w sprawie: Sprawdzenie obecności

Wyniki głosowania:

OBECNY: 21

Wyniki imienne:

OBECNY (21) Stanisław Dylewski, Mirosław Gromek, Michał Kacprzak, Jarosław Konieczko, Bogusław Konrad, Anna Krajewska, Robert Krajewski, Jolanta Jandwiga Kwiatkowska, Krzysztof Laska, Ewa Orzechowska, Waldemar Józef Pałys, Jerzy Pawluczuk, Paweł Adrian Pecura, Mirosław Pędzich, Andrzej Pęksa, Mieczysław Szymalski, Renata Teresa Trojanowska, Henryk Wilczewski, Edward Zalewski

2. Informacja o porządku obrad.

Przewodniczący Rady Miasta p. Robert Krajewski poinformował, o tym, że w dniu 7 lutego 2023 r. wpłynął do niego wniosek Burmistrza Miasta o zwołanie sesji w trybie art. 20 ust. 3 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym z porządkiem obrad, który radni otrzymali wraz z zawiadomieniem o zwołaniu sesji. Dodał, że Rada Miasta może wprowadzić zmiany do porządku obrad bezwzględną większością głosów ustawowego składu Rady. Poinformował o tym, że do zmiany porządku obrad sesji zwołanej w trybie art. 20 ust. 3 wymagana jest zgoda wnioskodawcy.

Obecni na sali Radni nie mieli wniosków lub uwag do porządku obrad.

Porządek obrad:

1. Otwarcie sesji.
2. Informacja o porządku obrad.
3. Debata publiczna z udziałem Członków Rady Nadzorczej i Członków Zarządu Spółdzielni Mieszkaniowej Lokatorsko-Własnościowej „Nasz Dom” w Ostrowi Mazowieckiej na temat porozumienia się w zakresie spraw własnościowych terenów, na których są instalacje produkujące i przesyłające ciepło systemowe.
4. Zakończenie obrad.

3. Debata publiczna z udziałem Członków Rady Nadzorczej i Członków Zarządu Spółdzielni Mieszkaniowej Lokatorsko-Własnościowej „Nasz Dom” w Ostrowi Mazowieckiej na temat porozumienia się w zakresie spraw własnościowych terenów, na których są instalacje produkujące i przesyłające ciepło systemowe.

Udział w dyskusji wzięli:

Burmistrz Miasta p. Jerzy Bauer poinformował zebranych o tym, że debata jest kolejnym etapem relacji między miastem a Spółdzielnią w zakresie spraw własnościowych. Burmistrz Miasta wspominał, że spór między tymi jednostkami trwa niemal 30 lat mimo tego, że ok połowa mieszkańców korzysta z energii produkowanej na działkach przy ulicy Lipowej. Burmistrz Miasta wyjaśnił, że przyczyna konfliktu tkwi w niewłaściwie przeprowadzonej komunalizacji mienia po Wojewódzkim Przedsiębiorstwie Energetyki Ciepłej w latach 90. Zaznaczył, że przez minione lata zostały przeprowadzane bezskuteczne próby uregulowania niekorzystnej dla odbiorców ciepła sytuacji. Nawiązał do przyjętego w Europie programu przebudowy systemu produkcji ciepła, który prowadzi do eliminacji węgla z produkcji ciepła. Burmistrz Miasta poinformował, że miasta które wykorzystują węgiel do produkcji ciepła są zobligowane do wykupo-

wania kosztownych uprawnień do emisji CO₂. Powiedział, że w mieście Ostrów Mazowiecka koszty za uprawnienia do emisji płaci spółka ZGK ze środków zgromadzonych z opłat mieszkańców za zużycie ciepła. Burmistrz zaznaczył, że odnowienie instalacji produkujących ciepło będzie bardzo kosztowne i nie może zostać przeprowadzone na terenie, który nie jest własnością miasta. Zdaniem Burmistrza uregulowanie praw własności do gruntu jest niezbędne, aby miasto przystąpiło do wielomilionowej modernizacji systemu produkcji ciepła. Burmistrz Miasta p. Jerzy Bauer poinformował, że Spółdzielnia Mieszkaniowa „Nasz Dom” jest wieczystym właścicielem gruntu, za którego użytkowanie spółka ZGK płaci 60 tys. zł rocznie. Burmistrz Miasta poinformował zebranych o odbytym kilka miesięcy temu spotkaniu z Radą Nadzorczą i z Zarządem Spółdzielni, na którym zaproponował Spółdzielni Mieszkaniowej odkupienie gruntów za symboliczną złotówkę. Burmistrz powiedział, że na odbytym spotkaniu proponował również, aby Spółdzielnia Mieszkaniowa wycofała się z roszczeń do nanieśień. Burmistrz Miasta podkreślił, że miasto nie rozpocznie przygotowania do inwestowania na działce przy ul. Lipowej jeśli Spółdzielnia nie będzie wyrażała woli uregulowania sprawy. Stwierdził, że za brak uregulowania sprawy władzy miasta obarczą winą Spółdzielnię Mieszkaniową z Zarządem i Rada Nadzorczą

Radny p. Jerzy Pawluczuk negatywnie ocenił formę zorganizowania debaty. Zwrócił uwagę, że to Burmistrz Miasta odpowiada za mieszkańców w zakresie bezpieczeństwa w dostawie ciepła i nie powinien ich narażać na co raz to większe koszty opłat za zużycie ciepła lub innych mediów. Zwrócił się do Burmistrza Miasta informując, że Spółdzielnia Mieszkaniowa wychodziła z inicjatywą uregulowania spraw dotyczących gruntu. Radny poinformował, że Spółdzielnia proponowała zawarcie umowy dzierżawy, na którą Miasto nie wyraziło zgody. Podkreślił, że umowa dzierżawy pozwala na inwestowanie. Celem powinna być modernizacja, która pozwoli zmniejszyć koszty emisji CO₂. Radny p. Jerzy Pawluczuk negatywnie odniósł się do zaproponowanej przez Burmistrza Miasta ceny odkupienia gruntów. Poinformował, że od 50 lat Spółdzielnia wnosi opłaty do budżetu miasta za wieczyste użytkowanie gruntu i ich suma przewyższa połowę realnej wartości terenu, który miasto chce wykupić za symboliczną złotówkę. Radny zapytał dlaczego Burmistrz Miasta dotychczas nie interesował się inwestowaniem w ciepłownię. Radny p. J. Pawluczuk stwierdził, że Spółdzielnia korzysta z 50% wyprodukowanego ciepła a z pozostałej części korzystają inni odbiorcy więc dlaczego Spółdzielnia ma oddać grunt i korzystać z ciepła na takich samych zasadach jak inni. Podkreślił, że jeśli miasto inwestuje w innych dziedzinach np. buduje szkołę to musiało wcześniej kupić grunt. Zdaniem Radnego obowiązkiem Burmistrza Miasta jest przystąpienie do modernizacji ciepłowni miejskiej.

Przewodniczący Rady Nadzorczej SMLW „Nasz Dom” p. Józef Jastrzębski poinformował, że próby rozwiązania konfliktu były podejmowane już w poprzedniej kadencji aktualnego Burmistrza Miasta. Przewodniczący Rady Nadzorczej powiedział, że już wtedy przewidywano możliwe problemy energetyczne w mieście, lecz władze Miasta zerwały rozmowy i do nich nie powróciły. W późniejszym czasie Przewodniczący Rady poinformował, że obecna Rada Nadzorczą dwa razy wychodziła z inicjatywą zorganizowania spotkania, które umożliwiłoby złagodzenie sporu co do prawa własności gruntu. Zaznaczył, że tylko jedna propozycja spotkania została przyjęta przez Burmistrza Miasta. Przewodniczący Rady Nadzorczej stwierdził, że podczas pierwszego spotkania Burmistrza Miasta dokonał „publicznego linczu, policzka w twarz” twierdząc, że Spółdzielnia „nic się nie należy to jest moje”. Przewodniczący stwierdził, że omawiany przez Burmistrza problem z uregulowaniem praw własności gruntu jest możliwy do rozwiązania, ponieważ Spółdzielnia nie ma złych intencji wobec mieszkańców i

chce dla nich jak najlepiej. Przewodniczący Rady Nadzorczej zaznaczył, że miasto ma możliwość pozyskania środków zewnętrznych na modernizację kotłowni zlokalizowanej na terenie Spółdzielni Mieszkaniowej. Przewodniczący stwierdził, że znał kiedyś człowieka, który miał ideały i chciał aby Ostrów Mazowiecka była miastem dobrym na przyszłość ale po kilku kadencjach ten człowiek widzi to miasto jako miasto do zrobienia dobrego interesu. Przewodniczący Rady Nadzorczej przestrzegł przed tym, że w przyszłości np. nowy burmistrz może sprzedać ciepłownię. Dodał, że jeśli Spółdzielnia będzie właścicielem gruntu to będzie strzegła interesów wszystkich mieszkańców.

Radna p. Beata Herman (Ad Vocem) zapytała Przewodniczącego Rady Nadzorczej czy Spółdzielnia Mieszkaniowa wyraża ogólną wolę sprzedaży działki miastu oraz na czym miałyby polegać proponowane uregulowanie terenu gruntu.

Przewodniczący Rady Nadzorczej SMLW „Nasz Dom” p. Józef Jastrzębski odpowiedział, że Spółdzielnia Mieszkaniowa proponuje miastu dzierżawę gruntów z możliwością inwestowania w naniesienia znajdujące się na działce. Ostateczną decyzję podejmuje Walne Zebranie Spółdzielni.

Radna p. Beata Herman (Ad Vocem) odwołując się do wcześniejszej wypowiedzi Przewodniczącego Rady Nadzorczej poinformowała, że mimo proponowanej umowy dzierżawy oraz możliwości miasta inwestowania w obiekty na działce to Spółdzielnia Mieszkaniowa nie zrzekła się z praw do naniesień. Radna zwróciła uwagę na to, że jeśli miasto będzie inwestowała to wartość naniesień kilkakrotnie wzrośnie.

Przewodniczący Rady Nadzorczej SMLW „Nasz Dom” p. Józef Jastrzębski odpowiedział, że Spółdzielnia Mieszkaniowa bez skutku od 15 lat próbowała uregulować z miastem kwestie dot. gruntów. Przewodniczący zaznaczył, że miasto nie wykazywało chęci do podjęcia rozmowy.

Radna p. Beata Herman przyznała, że w tej sytuacji między stronami musi wystąpić kompromis.

Radny p. Jerzy Pawluczuk odnosząc się do wypowiedzi radnej p. Beaty Herman dot. kwestii praw do naniesień, poinformował że Spółdzielnia Mieszkaniowa nie miała roszczeń do naniesień, które finansowało miasto. Radny zaznaczył, że Spółdzielnia Mieszkaniowa posiadała roszczenia do naniesień, które sama finansowała. Sprawa nie została wyjaśniona bo żadna ze stron nie potrafiła wskazać w które naniesienia inwestowała. Radny powiedział, że przyszłe naniesienia sfinansowane przez miasto będą wyłącznie własnością miasta. Radny zaznaczył, że szczegółowe wymagania każdej ze stron mogą zostać zapisane w umowie dzierżawy.

Mieszkaniec miasta odnosząc się do wcześniejszych wypowiedzi przypomniał warunki każdej ze stron. Poinformował również, że od 2015 roku Rada Nadzorcza ZEC informowała Burmistrza Miasta, że w przyszłych latach kary za emisję CO2 wpłyną na zwiększenie kosztów opłat za zużycie ciepła. Mieszkaniec miasta zaznaczył, że według ustaleń umowa dzierżawy nie wyklucza inwestowania przez miasto w obiekty znajdujące się na dzierżawionym gruncie. Mieszkaniec przedstawił swoje wyliczenia wg. Których miasto mogło przez ten okres doprowadzić do zmniejszenia opłat za CO2. Mieszkaniec przypomniał, że władze miasta zdecydował się na modernizację budynku kina, który nie należy do miasta oraz nie znajduje się na terenie, który jest własnością miasta. Mieszkaniec stwierdził, że kwota która zostałaby przeznaczona na remont budynków mogłaby zabezpieczyć umowę dzierżawy na 40 lat. Zdaniem mieszkańca propozycja Spółdzielni zawarcia umowy dzierżawy jest rozwiązaniem kompromisowym dla miasta, Spółdzielni i dla mieszkańców.

Radna p. Anna Krajewska negatywnie oceniła formę zorganizowanej debaty. Powołując się na uchwałę z 1993 roku przypominała, że to Burmistrz Miasta posiada uprawnienia do gospodarowania gruntami. Stwierdziła, że w dniu dzisiejszym na miejscu Radnych powinni siedzieć członkowie Rady Nadzorczej SMLW „Nasz Dom” i zarząd miasta powinien z nimi przeprowadzać rozmowy. Radna negatywnie również oceniła warunki Burmistrza związane z przejęciem działki przy ul. Lipowej. Radna zapytała przedstawicieli Spółdzielni czy w omawianej sytuacji są również możliwe opcje takie jak: sprzedaż działki za inną kwotę niż proponowaną przez Burmistrza Miasta 1 zł + VAT; wymiana terenów między miastem a Spółdzielnią Mieszkaniową, tak aby żadna ze stron nie czuła się poszkodowana.

Przewodniczący Rady Nadzorczej SMLW „Nasz Dom” p. Józef Jastrzębski odpowiedział, że wymienione przez Radną p. Annę Krajewską propozycje nie zostały rozważane ze względu na to, że każda ze stron określiła własne warunki brzegowe. Przewodniczący Rady Nadzorczej zaznaczył, że Rada Nadzorcza SMLW „Nasz Dom” nie wyklucza rozpatrzenia innych warunków proponowanych przez władze miasta. Jednocześnie podkreślił, że obecnie odrzucane jest kategoryczny warunek Burmistrza „złotówka albo nic”.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta p. Krzysztof Laska (Ad Vocem) powiedział, że warunki Burmistrza Miasta powinny być odbierane w innym sposób. Wiceprzewodniczący zaznaczył, że wspólnie powinni walczyć o rozwiązanie wieloletniego sporu. Powiedział, że propozycja Burmistrza powinna być odbierana czysto biznesowo i zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej powinien proponować własną cenę za grunt przy ul. Lipowej. Wiceprzewodniczący Rady Miasta poinformował, że w momencie, w którym podejmowano decyzje o modernizacji kina był on „przeciw”, ponieważ nie zgadzał się na sfinansowanie remontu obiektu, który nie należy do miasta. Zaznaczył, że mimo upływu czasu podtrzymuje swoje stanowisko i również będzie „przeciw” finansowaniu naniesień na gruncie przy ul. Lipowej, dopóki nie będzie on własnością miasta. Przewodniczący poinformował, że podczas umowy dzierżawy może wystąpić ryzyko związane z potrzebą wybudowania nowych obiektów na działce, co wiąże się ze zmianą umowy oraz zawarciem jej na nowych warunkach. Zaznaczył, że można tego uniknąć poprzez zapłatę wyznaczoną przez Spółdzielnię Mieszkaniową sumę pieniędzy, tak aby miasto zostało właścicielem gruntu.

Przewodniczący Rady Nadzorczej SMLW „Nasz Dom” p. Józef Jastrzębski odpowiadając na wypowiedź radnego p. Krzysztofa Laski powiedział, że Spółdzielnia Mieszkaniowa jest chętna do uregulowania spraw gruntu oraz zakończenia sporu. Przewodniczący powiedział, że obecnie można rozmawiać na temat przedstawionych przez strony propozycji. Przewodniczący Rady Nadzorczej zaznaczył, Spółdzielnia Mieszkaniowa wychodzi z inicjatywą zawarcia wyłącznie umowy dzierżawy ze względu na ryzyko, późniejszej sprzedaży przez miasto działki osobie prywatnej, która posiadając takie obiekty mogłaby kolosalnie zwiększyć koszty opłat za zużycie ciepła dla mieszkańców. Zaznaczył również, że władze miasta powinny zapewnić bezpieczeństwo mieszkańcom i nie narażać ich na co raz wyższe opłaty za zużycie ciepła.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta p. Krzysztof Laska (Ad Vocem) poinformował, że jakkolwiek właściciel kotłowni ogrzewającej miasto nie może dobrowolnie zwiększać cen za ciepło. Poinformował, że Urząd Energetyki Ciepłej kontroluje ceny i nie pozwala drastycznie zwiększać stawki za zużycie ciepła.

Przewodniczący Rady Nadzorczej SMLW „Nasz Dom” p. Józef Jastrzębski odnosząc się do wypowiedzi Wiceprzewodniczącego p. Krzysztofa Laski zauważył, że

Wiceprzewodniczący nie wyklucza faktu późniejszej sprzedaży przez miasto działki przy ul. Lipowej.

Radny p. Stanisław Dylewski przypomniał wypowiedź Burmistrza Miasta o braku możliwości modernizacji kotłowni ze względu na brak uregulowania własności gruntu przy ul. Lipowej. Radny poinformował, że został sporządzony audyt energetyczny oraz przedstawił jego warianty, które szczegółowe zostały omówione na XLIV Sesji Rady Miasta odbytej w dniu 18 stycznia 2023 roku. Optymalnym wariantem okazał się wariant modernizacji kotłowni przy ul. Lipowej. Radny przypomniał, że złożył wniosek do Rady Miasta o to, aby Burmistrzowi Miasta zasięgnął opinii Radcy Prawnego, co do możliwości modernizacji kotłowni w sytuacji gdy grunt należy do Spółdzielni. Wniosek nie został przyjęty przez Radę Miasta. Radny poinformował, że w związku z powyższym skontaktował się z Narodowym Funduszem Ochrony Środowiska i otrzymał odpowiedź od departamentu prawnego o treści:

„W odpowiedzi na pytanie 1: Czy Burmistrza Miasta Ostrów Mazowiecka mógł przystąpić do projektu, jeżeli kotłownia położona jest na gruncie Spółdzielni Mieszkaniowej „Nasz Dom” – Tak pod warunkiem, że umowa dzierżawy byłaby zawarta na okres nie krótszy niż okres spłaty pożyczki ze środków Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska lub okres trwałości projektu w zależności od tego, która data jest późniejsza.”

Radny p. Stanisław Dylewski zapytał Burmistrza Miasta w jaki sposób odniesie się do odpowiedzi Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska. Radny poinformował, że audytor dr Inż. Tomasz Malik stwierdził, że w taki sposób mogłoby zostać wykonane uregulowanie gruntu. Radny przedstawił również sumę środków jaką spółka ZGK poniosła za sezon grzewczy – opłaty za węgiel 12 708 000 zł zaznaczając że realna suma różni się od tej, którą podała Skarbnik Miasta p. Anna Wilczyńska. Skarbnik Miasta poinformowała o tym, że z tytułu opłat od użytkowników ciepła wpływa 15 mln zł. Radny przytaczając uchwały Rady Miasta, poinformował, że miasto sfinansowało Zakładowi Gospodarki Komunalnej zakup węgla na aktualny sezon grzewczy 2022/2023, którego całkowita suma wynosiła 9 mln zł. Radny poinformował, że kara za emisję spalin CO₂ wynosi 8.5 mln zł. Radny p. Stanisław Dylewski powiedział, że po skontaktowaniu z prezesem ZGK p. Bartłomiejem Pieńkowskim otrzymał protokoły, z których wynika, że od 2013 roku była mowa o powiększeniu kar za emisję CO₂. Radny zaznaczył, że Burmistrz Miasta nie wykonał żadnych czynności, które w pewnym stopniu wpłynęłyby na uniknięcie co raz to wyższych kar. Radny negatywnie oceniając bierność Burmistrza Miasta poinformował, że zostanie sporządzone pismo do Wojewody wraz ze wszystkimi przedstawionymi dzisiaj załącznikami oraz z pytaniem czy Burmistrz Miasta Ostrów Mazowiecka jest dobrym gospodarzem. Radny poinformował, że takie pismo wraz z podpisami zostanie także wysłane do prokuratury. Radny zaznaczył, że duża ilość spalin wywodzi się także z budynków, które ogrzewane są piecami tzw. kopciuchami. Radny poinformował, że już w 2017 roku zwracał się do Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska skąd dostał wiadomość, że zadanie polegające na przyłączeniu istniejących instalacji centralnego ogrzewania domów do miejskiej sieci ciepłowniczej mieści się w ramach oferowanego przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska programu. Radny poinformował, że możliwe były do wykorzystania 4 programy z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska oraz 3 programy z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska, w których miasto mogło otrzymać aż 90 % dofinansowania. Radny zaznaczył, że miasto nie skorzystało z żadnego proponowanego programu. Radny chcąc przybliżyć w jaki sposób mogłaby wyglądać realizacja programu, przed-

stawił zebrany symulację: „*Burmistrz zaciąga pożyczkę 20 mln, 90% na dobry fundusz umarza czyli 2 mln tylko miasto płaci. Jest coś takiego jak amortyzacja, amortyzacja polega na tym, że się odpisuje co roku od wartości tych urządzeń, czyli za 5 lat Burmistrz ma za darmo wszystko.*” Radny podsumował, że Burmistrz Miasta nie chce przystąpić do żadnego programu. Radny przytoczył treść historii konfliktu, które miało miejsce w Makowie Mazowieckim po tym jak władze miasta sprzedały firmie prywatnej kotłownię miejską. Tym samym Radny powołując się na przytoczony przez siebie fragment stwierdził, że obawia się, że taka sama sytuacja będzie miała również miejsce w mieście Ostrów Mazowiecka. Radny p. Stanisław Dylewski powiedział, że w jego opinii Burmistrz Miasta od samego początku nie jest za rozwiązaniem problemu tylko jak najbardziej chce zaostrzyć konflikt. Stwierdził, że aktualny Burmistrz Miasta chce, aby po skończonej kadencji jego następcą zmagał się z takimi samymi kłopotami jak on. Radny poprosił, aby Burmistrz Miasta udostępnił do wglądu opinię prawną, która wskazuje iż miasto nie może modernizować kotłowni na gruncie Spółdzielni Mieszkaniowej. Radny zaznaczył, że według słów Prezesa Spółdzielni Mieszkaniowej „Nasz Dom” p. Jerzego Pawluczuk nie ma przeciwwskazań, aby miasto modernizowało kotłownię na gruncie należącym do spółdzielni. Radny przytaczając treść protokołu, który otrzymał od Prezesa ZGK p. Bartłomieja Pieńkowskiego, stwierdził iż aktualny Burmistrz Miasta już od 2015 roku był świadomy przyszłych podwyżek kar za emisję CO2.

Przewodniczący Partii Platformy Obywatelskiej w Strukturach Powiatowych p. Hubert Betlejewski wskazał, że kary za emisję CO2, które zapłaci miasto trafiają do budżetu państwa, w tym do Premiera Polski p. Mateusza Morawieckiego. Przedstawiciel PO poinformował, iż w przeciągu 5 lat pobierania opłat za emisję CO2 do budżetu państwa wpłynęło 60 mld zł. Przedstawiciel p. Hubert Betlejewski zaznaczył, że w Polsce istnieje ok 400 powiatów i każdy z nich z tytułu opłat za uprawnienia do emisji CO2, powinien otrzymać ok 150 mln zł na modernizację źródeł ciepła. Podkreślił, że gdyby takie środki trafiły do Powiatu Ostrowskiego nie byłoby dodatkowych kosztów dla mieszkańców z tytułu modernizacji źródeł ciepła. Przedstawiciel partii PO zgodził się z wcześniejszą wypowiedzią Radnego p. Stanisława Dylewskiego oraz zaznaczył, że było wiadome iż od 2008 roku rozpoczną się opłaty za emisję CO2. Przedstawiciel PO zapytał dlaczego już 10 lat temu nie podjęto żadnych działań, który pozwoliłyby zmodernizować energetykę w mieście Ostrów Mazowiecka. Przedstawiciel Partii PO p. Hubert Betlejewski powiedział, iż w pierwszej kolejności Burmistrz Miasta powinien zadbać o bezpieczeństwo mieszkańców i zająć się sprawą kotłowni miejskiej a nie modernizować obiekty typu „Jatki” bądź „Stara Elektrownia”. Poinformował również, że pozostali członkowie PO w strukturach powiatowych negatywnie oceniają fakt ogrzewania miasta przez kotłownię węglowe lub gazowe, zaznaczając iż opłaty za emisję CO2 w przyszłych latach będą ciągle rosnąć. Przedstawiciel Partii PO p. Hubert Betlejewski powiedział, że jeśli miasto wybuduje elektrociepłownię opalaną gazem lub węglem narazi mieszkańców na wyższe opłaty. Zaznaczył, że przeprowadził rozmowę ze specjalistą od pomp ciepła, który poinformował że dzięki postawieniu kilku pomp ciepła wraz z fotowoltaiką Miasto nie będzie musiało kupować węgla. Przewodniczący Partii Platformy Obywatelskiej w Strukturach Powiatowych p. Hubert Betlejewski zgodził się z wypowiedzią Radnego p. Stanisława Dylewskiego, potwierdzając iż jest wiele programów z których miasto mogłoby skorzystać. Przedstawiciel Partii Platformy Obywatelskiej w Strukturach Powiatowych p. Hubert Betlejewski poinformował, że na ostatnim kongresie energetycznym, Platforma Obywatelska zapewniała, że po objęciu władzy każdy powiat otrzyma środki na modernizację własnych źródeł energetycznych. Przedstawiciel Partii PO p. Hubert Betlejewski podsumował iż grunt, który należy do Spółdzielni Mieszkaniowej „Nasz Dom” jest własnością prywatną a tym samym jest

chroniony Konstytucją. Przedstawiciel p. Hubert Betlejewski powiedział, że również jest za tym, aby teren został wydzierżawiony bądź wykupiony przez Miasto za uczciwą sumę a tym samym negatywnie ocenił kwotę jaką zaproponował Burmistrz Miasta.

Radny p. Henryk Wilczewski ocenił pozytywnie niezmiennie stanowisko Spółdzielni Mieszkaniowej w sprawie uregulowania własności gruntu na ul. Lipowej. Zauważył, że Spółdzielnia Mieszkaniowa działa dla dobra mieszkańców trzymając się swojego stanowiska, jednocześnie wyraża nieufność wobec zmieniającej się władzy miasta. Podkreślił, że spółdzielcy są również mieszkańcami miasta oraz wyborcami, lecz Radny odnosi wrażenie, że w sprawie uregulowania kwestii własności gruntu na ul. Lipowej są traktowani jak „przeciwnicy” i „stawiani pod ścianą”. Wskazał, że jeśli miasto przystąpi do wykupu działki na ul. Lipowej członkowie Spółdzielni Mieszkaniowej również poniosą związany z tym koszt. Podkreślił, by miasto oraz Spółdzielnia Mieszkaniowa razem rozwiązali problem. Wspomniał, że na poprzedniej sesji Rady Miasta przedstawił pomysł podjęcia negocjacji w sprawie wykupu gruntu na ul. Lipowej opierając się na wycenie rynkowej działki sąsiadującej obok gruntu na ul. Lipowej. Dodał, że wskazanej wyceny dokonała firma opracowująca audyt energetyczny dla miasta, która na początku sporządzania dokumentu przyjęła wartość działki 130 zł za m². Stwierdził, że stanowi to realną wyjściową cenę do prowadzenia rozmów. Wyraził zdanie, że nie należy wykluczać opcji dzierżawy gruntu na ul. Lipowej dotychczas obowiązującej, ponieważ gwarantem bezpieczeństwa są mieszkańcy miasta. Zauważył, że wieczyste użytkowanie wiąże się z prawem pierwokupu dla miasta w przypadku pojawienia się problemu w przyszłości. Radny p. Henryk Wilczewski podał pod zastanowienie brak działań władz miasta, jakie można było wykonać samodzielnie w przeszłości, a zostały ukazane dopiero w audycie energetycznym. Dodał, że chodziło o obniżenie mocy kotłów na ul. Lipowej, przy jednoczesnym wzroście przesyłania ciepła z kotłowni na ul. Trębackiego dzięki wymianie części rurociągu gazowego na ul. Partyzantów. Powiedział, gdyby miasto dokonało zmian w miejskiej ciepłowni to nie byłoby opłaty za uprawnienia do emisji CO₂, a obecne byłyby niższe opłaty za ciepło. Wyraził zdanie, że miasto nie zatrudnia odpowiedniej liczby specjalistów. Wspomniał, że poprzedni prezes ZEC na sesjach Rady Miasta w ostatnich dwóch latach zwracał uwagę na generowanie strat w spółce, lecz nie podjęto działań mających na celu ich zmniejszenie. Powiedział, że po połączeniu miejskich spółek miasto dokapitalizowało spółkę w kwocie 9 mln zł, które można wykorzystać do celów inwestycyjnych miejskiej ciepłowni jakie były uwzględnione w audycie energetycznym.

Mieszkaniec miasta p. Wojciech Kolator wyraził zdanie, że w wypowiedziach niektórych Radnych Miasta członkowie Spółdzielni Mieszkaniowej przedstawiani są jako osoby roszczeniowe i nie wyrażający chęci porozumienia. Wspomniał, że będąc przez 11 lat członkiem Rady Nadzorczej Spółdzielni Mieszkaniowej „Nasz Dom” miasto współpracowało ze Spółdzielnią Mieszkaniową w innych sprawach takich jak: wynajmowanie przez miasto lokali socjalnych w domu na ul. Armii Krajowej od Spółdzielni Mieszkaniowej czy zgoda Spółdzielni Mieszkaniowej na umożliwienie wjazdu przez parking Spółdzielni Mieszkaniowej do Miejskiego Przedszkola na ul. 3 Maja. Wspomniał, że na posiedzeniu Rady Nadzorczej Spółdzielni Mieszkaniowej 29 października 2019 r. Burmistrz Miasta p. Jerzy Bauer poinformował Radę Nadzorczą o nadchodzących zmianach przepisów, które skutkują zwiększenia się kosztów opłaty za emisję CO₂. Burmistrz wtedy powiedział, że w celu uniknięcia zwiększonych kosztów dot. emisji CO₂ konieczne jest zmodernizowanie miejskiej ciepłowni co wymaga uzyskania prawa własności gruntu na ul. Lipowej przez miasto. Dodał, że w

odpowiedzi Rada Nadzorcza Spółdzielni Mieszkaniowej zaproponowała: podpisanie z miastem umowy dzierżawy gruntu na ul. Lipowej, zapis w umowie sprzedaży gruntu na ul. Lipowej gwarantujący brak sprywatyzowania kotłowni na ul. Lipowej w przyszłości bądź zamianę gruntu na ul. Lipowej na inny miejski grunt. Wtedy Burmistrz miasta stwierdził, że miasto nie ma gruntu na zamianę. Nadmienił, że żadna z powyższych propozycji nie została zaakceptowana przez władze miasta. Spostrzegł, że około dwa miesiące po wskazanym powyżej spotkaniu Burmistrz Miasta wystąpił do Wojewody o przekazanie gruntu na ul. Lipowej o czym Prezes Spółdzielni Mieszkaniowej poinformował Radę Nadzorczą. Powiedział, że natomiast pół roku po upływie wspomnianego spotkania Radzie Nadzorczej została przekazana informacja przez Prezesa Spółdzielni Mieszkaniowej o planach inwestycyjnych miasta dot. budowie budynków na terenie za Urzędem Skarbowym. Wskazał, że czuje się oszukany przez Burmistrza Miasta p. Jerzego Bauera, ponieważ realizacja inwestycji za Urzędem Skarbowym oznacza posiadanie terenu przez miasto. Poprosił żeby Burmistrz Miasta odniósł się do tej kwestii, ponieważ mieszkaniowiec miasta nie zna wszystkich szczegółów sprawy własności gruntu za Urzędem Skarbowym. Wyraził przekonanie, że Spółdzielnia Mieszkaniowa swoim stanowiskiem gwarantuje wszystkim odbiorcom ciepła bezpieczeństwo, że miejska kotłownia nie zostanie sprywatyzowana. Uznał, że korzystnym rozwiązaniem w sprawie uregulowania gruntu na ul. Lipowej będzie podpisanie umowy dzierżawy oraz przeznaczenie zaoszczędzonych środków finansowych na modernizację infrastruktury do produkcji ciepła.

Radny p. Bogusław Konrad wspomniał, że Burmistrz Miasta p. Jerzy Bauer rozpoczynając swoją pierwszą kadencję w miarę możliwości podjął próby rozwiązania problemów miasta m.in. w sprawie zgłoszonego przez Spółdzielnię Mieszkaniową wniosku o przekształcenie prawa wieczystego użytkowania gruntu na prawo własności pod gruntami gdzie nie tylko stoją bloki. Prosił, by w niewłaściwy sposób nie interpretować powyższych słów Radnego.

Osoby z publiczności przerwały wypowiedź Radnego – treść nieczytelna.

Radny p. Bogusław Konrad zwrócił uwagę, że przerwanie wypowiedzi będzie wydłużać czas zabrania głosu przez Radnego. Podkreślił, że miasto zapewni dostarczanie ciepła mieszkańcom miasta, a Burmistrz Miasta uczciwie podał informację o możliwej podwyżce opłat za energię cieplną. Wskazał inwestycje budowy szkoły i przedszkola i pozyskanie 38 mln zł. dofinansowania na tę inwestycję jako przykład skutecznego działania Burmistrza Miasta p. Jerzego Bauera.

Osoby z publiczności przerwały wypowiedź Radnego – treść nieczytelna.

Przewodniczący Rady Miasta p. Robert Krajewski prosił by nie przerywać wypowiedzi.

Radny p. Bogusław Konrad wyraził zdanie, że część mieszkańców miasta nie chce usłyszeć prawdy jaką Radny chce powiedzieć na temat Burmistrza Miasta.

Osoby z publiczności przerwały wypowiedź Radnego – treść nieczytelna.

Radny p. Bogusław Konrad odniósł się do zachowania osób z publiczności wypowiadających się podczas sesji Rady Miasta, zwracając uwagę, iż jedna osoba negatywnie wypowiadała się o działaniach Burmistrza Miasta na co publiczność zareagowała bijąc brawa. Z kolei inny mieszkaniowiec miasta wyrażał chęć rozwiązania problemu dot. uregulowania gruntu na ul. Lipowej, lecz uznał za obrażającą ofertę 1 zł wraz z VAT. Podkreślił, że Burmistrz Miasta p. Jerzy Bauer nie określił jako ostatecznej

oferty 1 zł wraz z VAT. Nadmienił, że Burmistrz Miasta p. Jerzy Bauer jest zdeterminowany do realizacji przedsięwzięć jakie nie zostały wykonane w minionych latach. Dodał, że Burmistrz Miasta p. Jerzy Bauer nie zmienił zdania w sprawie realizacji przedsięwzięć niewykonanych w minionych latach mimo takich zdarzeń jak spalenia dwóch prywatnych samochodów Burmistrza Miasta.

Mieszkanka miasta p. Alina Rytelewska wyraziła nadzieję, że sprawa gruntu na ul. Lipowej zostanie unormowana w najbliższym czasie. Dodała że Spółdzielnia Mieszkaniowa jest częścią miasta, choć mieszkańcy Spółdzielni Mieszkaniowej czują się „inni” od pozostałych mieszkańców miasta. Wspomniała, że będąc Radną Miasta zgłosiła pomysł stworzenia siłowni zewnętrznej na terenie Spółdzielni Mieszkaniowej co spotkało się z odnową władz miasta.

Radny p. Paweł Adrian Pecura powiedział, że jest zarówno Radnym Miasta jak i członkiem Spółdzielni Mieszkaniowej. Stwierdził że obecność na sali obrad tak dużej ilości osób świadczy o tym, że jest wielu ludzi gotowych podjąć działania w celu rozwiązania problemu. Zauważył, że przed wykonaniem audytu energetycznego nikt nie miał wiedzy o tym, że obniżenie mocy kotłów na ul. Lipowej zmniejszy koszt zakupu uprawnień do emisji CO₂. Dodał, że aktualnie najpilniejszą kwestią do załatwienia jest podjęcie działań, które spowodują zaprzestanie ponoszenia kosztów emisji. Podkreślił, że dalsze korzystanie z węgla przez państwo musi zakończyć się do 2035 r., ponieważ polityka energetyczna konsekwentnie dąży do zakończenia użycia tego surowca do produkcji ciepła. Podał, że Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej nie posiada programów dofinansowujących inwestycje dla ciepłowni opartych na węglu. Nadmienił, że polityka unijna skierowana jest na korzystanie z odnawialnych źródeł energii, minimalizacji emisji dwutlenku węgla. Spostrzegł, że sprawę uregulowania własności gruntu na ul. Lipowej należy rozwiązać możliwie najszybciej, nie pozostawiając problemu do rozwiązania w przyszłości. Wyraził przekonanie, że tak istotne usługi jak dostarczenie ciepła i wody powinno zapewniać miasto, dlatego nie wyraża zgody na prywatyzację miejskiej ciepłowni. Wyraził zdanie, że Burmistrz Miasta nie posiada uprawnień do samodzielnego przeprowadzenia prywatyzacji miejskiej ciepłowni, a Rada Miasta jest przeciwna takiemu działaniu. Jako członek Spółdzielni określił, że miasto płaci „śmieszna” opłatę za korzystanie z gruntu na ul. Lipowej wynoszącą 60 tys. zł rocznie w porównaniu do wartości nieruchomości na rynku. Zauważył, że Spółdzielnia Mieszkaniowa decydując się na sprzedaż nieruchomości na ul. Lipowej może zainwestować pozyskane środki pieniężne w ramach programu udzielającego dotacji np. do inwestycji montażu paneli fotowoltaicznych na zasobach spółdzielni. Wspomniał, że dobre gospodarowanie mieniem spółdzielni mieszkaniowej w przeszłości uniemożliwiało przystąpienia Spółdzielni Mieszkaniowej do programu dofinansowującego termomodernizację budynków.

Mieszkańcy miasta przerwali wypowiedź radnego - treść nieczytelna.

Przewodniczący Rady Miasta p. Robert Krajewski zwrócił uwagę, żeby nie przerywać wypowiedzi.

Mieszkańcy miasta przerwali wypowiedź radnego - treść nieczytelna.

Radny p. Paweł Adrian Pecura wyraził zdanie, że nie zgadza się na sprzedaż nieruchomości na ul. Lipowej za 1 zł.

Mieszkanka miasta przerwała wypowiedź radnego - treść nieczytelna.

Przewodniczący Rady Miasta p. Robert Krajewski zwrócił się z prośbą, by nie przerywać wypowiedzi osobom zabierającym głos w dyskusji. Powiedział, że podczas

odtworzenia nagrania sesji Rady Miasta jest trudność z ustaleniem osób wypowiadających się jeśli jednocześnie wypowiada się kilka osób. Poinformował, że udzieli głosu wszystkim osobom chcącym wypowiedzieć się w omawianym temacie. Poprosił o zgłoszenie się do dyskusji.

Mieszkanka miasta po raz kolejny przerwała wypowiedź – treść nieczytelna.

Przewodniczący Rady Miasta p. Robert Krajewski podkreślił, że mieszkanka miasta za chwilę otrzyma możliwość zabrania głosu.

Radny p. Paweł Adrian Pecura kontynuował wypowiedź stwierdzeniem, iż rolą Burmistrza Miasta jest odpowiednie dysponowanie środkami pieniężnymi miasta, dlatego właściwą ceną początkową jest propozycja wykupu gruntu na ul. Lipowej za 1 zł wraz z VAT. Zgodził się z wypowiedziami Wiceprzewodniczących Rady Miasta, iż nie jest to ostateczna kwota sprzedaży nieruchomości na ul. Lipowej. Powtórzył, że środki ze sprzedaży gruntu na ul. Lipowej można przeznaczyć na różnego rodzaju przedsięwzięcia Spółdzielni Mieszkaniowej, co będzie tematem otwartej dyskusji.

Mieszkanka miasta zapytała z czego wynikają ceny opłat za centralne ogrzewanie i energię ciepłą. Dodała, że osoby mieszkające np. w Siedlcach mają niższe opłaty. Wyraziła obawy co do cen opłat za energię ciepłą w przyszłości po sprywatyzowaniu miejskiej ciepłowni przez władze miasta. Zauważyła, że spółdzielcy nie otrzymali dodatków przyznawanych przez państwo tj. dodatku węglowego, do prądu czy gazu, a ZEC który mógł otrzymać wsparcie finansowe w imieniu Spółdzielni Mieszkaniowej nie przekazuje żadnych informacji w tym temacie.

Stanisław Dylewski (Ad Vocem) przytoczył fragment treści protokołu z posiedzenia dot. działalności spółki ZEC za 8 miesięcy. Ówczesny Prezes spółki wskazywał na możliwe osiągnięcie straty na koniec 2019 roku, strata spowodowana była kosztami zakupu emisji. Radny podał koszty wykupu praw do emisji CO₂ w wybranych latach z zakresu 2012-2022 w 2012 r. - koszt wykupu emisji wynosił 108 tys. zł., w 2015 r. – 281 tys. zł., w 2016 r. - 411 tys. zł. w 2017 r. – 268 tys. zł., w 2019 r. - 1448 tys. zł., 2020 r. - 2159 tys. zł., 2021 r. – 5258 tys. zł., 2022 r. – 6506 tys. zł.. Zauważył, że łączna ilość oddanych pieniędzy do państwa od 2019 roku wynosi ok. 16 mln zł, które wystarczyłyby na modernizację miejskiej ciepłowni. Zaznaczył, że powyższe pieniądze to straty dla miasta, a Burmistrz Miasta nie podejmując działań odpowiada za podwyżki cen ciepła. Spostrzegł, że miasto podpisując umowę dzierżawy terenu na ul. Lipowej na okres 30 lat oraz równolegle przystępując do zmodernizowania miejskiej ciepłowni po upływie czasu obejmującego umowę będzie zmuszone do ponownej wymiany zużytej wówczas infrastruktury do produkcji ciepła.

Mieszkaniec miasta zadał pytanie o instytucję odpowiedzialną za podwyżkę ceny opłaty za podgrzanie wody.

Jerzy Pawluczuk (Ad Vocem) odniósł się do wypowiedzi przedmówcy informując, że Spółdzielnia Mieszkaniowa na koniec roku kalendarzowego rozlicza się do zera z członkami Spółdzielni Mieszkaniowej w kwestii zużycia ciepłej wody czy centralnego ogrzewania. Dodał, że mieszkańcy miasta wpłacają zaliczki wynikające z kosztów ciepła pobieranych z miejskiej spółki, które są następnie rozliczane pod koniec roku kalendarzowego. Podał, że zasada przenoszenia kosztów ciepła na mieszkańców spółdzielni obowiązuje w spółdzielniach mieszkaniowych na obszarze całego kraju. Zaznaczył, że Spółdzielnia Mieszkaniowa z tego tytułu nie otrzymuje żadnych środków pieniężnych. Radny p. Jerzy Pawluczuk zauważył, że Rada Miasta nie posiada tytułu samo informacji o funkcjonowaniu spółki miejskiej co Rada Nadzorcza, Zarząd Spółki

czy Burmistrz Miasta. Wyraził przekonanie, że w minionych latach odnotowano sygnały świadczące o stratach jakie poniesie spółka jeśli nie zostaną podjęte działania w zakresie modernizacji kotłowni. Podał, że w audycie energetycznym najlepszym rozwiązaniem jest ograniczenie mocy kotłów na ul. Lipowej, a jednocześnie zainwestowanie w dodatkowy kocioł gazowy na ul. Trębickiego. Stwierdził, że przytoczona opcja jest działaniem ekologicznym związanym z ograniczeniem użycia węgla a więc o dofinansowanie na takie działanie można zabiegać. Podkreślił, że miasto dokapitalizowało ZGK kwotą 9 mln zł, więc spółka posiada środki pieniężne potrzebne na pierwszą modernizację kotłowni niezbędną w kolejnych latach w kwocie 6 mln zł w przypadku negatywnie rozpatrzonego wniosku o dotację. Wyraził zdanie, że Burmistrz Miasta p. Jerzy Bauer skupia się jedynie na sprawie uregulowania własności gruntu na ul. Lipowej, a duży problem stanowi brak inwestycji w miejską ciepłownię oraz dostosowanie jej do światowych wymogów.

Mieszkanka miasta p. Alina Rytewska w imieniu członków spółdzielni, którzy są mieszkańcami miasta oraz wyborcami zwróciła się do Burmistrza Miasta p. Jerzego Bauera o spełnienie woli mieszkańców.

Waldemar Józef Pałys poprosił o rozważenie wypowiedzianych słów przez Radnych Miasta, ponieważ niektóre wypowiedzi wprowadzają w błąd odbiorców. Dodatkowo Radny zwrócił się o łagodne wypowiedzianie się w temacie. Zwrócił uwagę, iż władze miasta obawiają się wykonania modernizacji miejskiej ciepłowni bez prawa własności do gruntu na ul. Lipowej z uwagi na nowy spór jaki może się pojawić w przypadku zmiany decyzji ze strony Spółdzielni Mieszkaniowej w przyszłości. Spostrzegł, że miasto będąc właścicielem gruntu ma ustawowo określony zakres działania w kwestii dostarczania energii cieplnej. Zauważył, że zrozumiałe jest niezadowolenie mieszkańców Spółdzielni wobec propozycji miasta zakupu nieruchomości na ul. Lipowej za symboliczną cenę 1 zł. Jednocześnie podkreślił, że nie stanowi to ostatecznej oferty władz miasta. Wspomniał, że Spółdzielnia Mieszkaniowa weszła w posiadanie gruntu na ul. Lipowej w efekcie zaniedbania w czasie transformacji ustrojowej, gdzie zapisy prawa mówiły o komunalizacji takich gruntów.

Przewodniczący Rady Miasta p. Robert Krajewski spostrzegł, że Radny p. Henryk Wilczewski w swojej wypowiedzi podał rozwiązanie jakie może stanowić kolejny krok zmierzający do rozwiązania sprawy uregulowania własności gruntu na ul. Lipowej. Zadał pytanie czy Rada Nadzorcza rozważa negocjacje wysokości ceny za grunt na ul. Lipowej, która będzie możliwa do zapłacenia przez miasto bez popadania w skrajności jakimi są 1 zł czy 100 mln zł.

Przewodniczący Rady Nadzorczej SMLW „Nasz Dom” p. Józef Marek Jastrzębski powtórzył, że zostały określone ramy brzegowe zarówno władz miasta (1 zł +VAT) jak i Spółdzielni Mieszkaniowej (dzierżawa), a trwająca sesja Rady Miasta ma na celu przedstawienie argumentów każdej propozycji. Wyraził zdanie, że kolejnym krokiem będzie kontynuowanie konkretnych rozmów jeśli obie strony wyrażą taką decyzję.

Mieszkaniec miasta wyraził przekonanie, że obecnie jedyną decyzją z zaistniałej sytuacji będzie podpisanie przez miasto umowy dzierżawy na grunt na ul. Lipowej, co pozwoli na rozpoczęcie modernizacji miejskiej ciepłowni. Spostrzegł, że równolegle mogą być prowadzone rozmowy odnośnie opcji sprzedaży gruntu na ul. Lipowej.

Przewodniczący Rady Nadzorczej SMLW „Nasz Dom” p. Józef Marek Jastrzębski dokonał sprostowania, że wypowiedź przedmówcy jest jego osobistym

stanowiskiem jako członka Rady Nadzorczej Spółdzielni Mieszkaniowej. Powtórzył, że stanowisko Rady Nadzorczej Spółdzielni Mieszkaniowej zostało określone i jest chęć kontynuowania rozmów.

Stanisław Dylewski (Ad Vocem) zapytał Radnego p. Waldemara Józefa Pałysa o wskazanie zapisów prawa zabraniających modernizacji na dzierżawionym gruncie. Ponadto spytał Burmistrza Miasta p. Jerzego Bauera czy posiada opinię prawną mówiącą o braku możliwości dokonania modernizacji na dzierżawionym gruncie. Zdaniem Radnego Burmistrz może inwestować ale nie chce.

Przewodniczący struktur powiatowych partii Platforma Obywatelska p. Hubert Betlejewski zaapelował do władz miasta i Spółdzielni Mieszkaniowej o rozwiązanie problemu. Dodał, że słusznie Radni p. Paweł Adrian Pecura i p. Stanisław Dylewski określili jako najpilniejszą sprawę dot. pozbycia się kosztów wykupu uprawnień do emisji CO₂ dzięki czemu zmniejszą się opłaty mieszkańców miasta. Podał pod zastanowienie rozważenie przejścia na tzw. zieloną energię podając jako przykład użycie pomp ciepła i systemu fotowoltaiki. Dodał, że zainwestowanie większych środków pieniężnych w infrastrukturę do produkcji ciepła zapewni bezpieczeństwo finansowe miastu na dłuższy zakres czasu.

Henryk Wilczewski (Ad Vocem) powiedział, że podana przez Radnego cena rynkowa okolic działki na ul. Lipowej z poprzedniej wypowiedzi w wysokości 130 zł była aktualna na początku powstawania audytu energetycznego czyli sprzed 1,5 roku, a po zakończeniu prac audytorów powyższa kwota została podwojona. Podkreślił, że audyt został opracowany przez niezależne osoby z zewnątrz. Dodał, że fachowcy przygotowując audyt energetyczny wskazali miastu dalszy kierunek rozwoju. Wyraził zdanie, że dotychczas kierownictwo miejskiej spółki nie przekazało informacji jakie Radny Miasta znalazł w audycie energetycznym. Zaznaczył, że należy jak najszybciej wykonać kolejne działania, ponieważ stracono ogromną ilość czasu i pieniędzy. Zaznaczył, że brak podjęcia następnych działań będzie powodować powiększanie się problemu. Wyraził opinię, że w trakcie dyskusji pojawiło się wiele personalnych ataków a mniej wypowiadano się w sprawie rozwiązania problemu. Podkreślił, że obie strony przedstawiły swoje oferty początkowe w kwestii uregulowania gruntu na ul. Lipowej. Zwrócił uwagę, że mieszkańcy Spółdzielni Mieszkaniowej są podatnikami miasta, co oznacza, że w sytuacji wykupu nieruchomości przez miasto w przykładowej kwocie 5,5 mln zł co najmniej 1/3 tej ceny będzie pochodzić z podatków mieszkańców Spółdzielni Mieszkaniowej.

Zastępca Przewodniczącego Rady Nadzorczej SMLW „Nasz Dom” p. Jadwiga Jachacy zwróciła się do Burmistrza Miasta p. Jerzego Bauera o ustosunkowanie się do wypowiedzi pojawiających się w toku dyskusji. Wyraziła zdanie, że w zależności od słów Burmistrza Miasta dalsze rozmowy dot. uregulowania kwestii własności gruntu na ul. Lipowej powinny odbywać się w innych okolicznościach. Uznała, że bezzasadne jest dalsze kontynuowanie obecnej dyskusji, ponieważ znana jest opinia poszczególnych stron. Podkreśliła, że grunt na ul. Lipowej jest majątkiem Spółdzielni Mieszkaniowej, który nie zostanie przekazany za symboliczną cenę.

Radny p. Waldemar Józef Pałys (Ad Vocem) powiedział, że władze miasta mają koncepcję inwestowania na swoim gruncie. Dodał, że nie odnosił się w swojej wypowiedzi do braku możliwości inwestowania na gruncie dzierżawionym.

Radna p. Beata Herman wyraziła słowa wdzięczności za wypowiedzi Przewodniczących Rady Nadzorczej Spółdzielni Mieszkaniowej mówiące o chęci prowadzenia dalszej dyskusji w omawianej sprawie. Stwierdziła, że być może

Spółdzielnia Mieszkaniowa rozważy opcję sprzedaży nieruchomości na ul. Lipowej. Określiła, że nie jest zwolenniczką sprzedaży gruntu na ul. Lipowej za 1 zł.

Przewodniczący Rady Nadzorczej SMLW „Nasz Dom” p. Józef Marek Jastrzębski przychylił się do prośby Zastępcy Przewodniczącego Rady Nadzorczej SMLW „Nasz Dom” p. Jadwigi Jachacy o zakończenie dyskusji. Powtórzył, że Spółdzielnia Mieszkaniowa na chwilę obecną wyłącznie proponuje podpisanie umowy dzierżawy. Dodał, że uznaje to jako początek nowej rozmowy ze strony Burmistrza Miasta.

Radny p. Mieczysław Stanisław Równy uznał, że debata prowadzona jest bez szacunku i uczciwości, a strony wzajemnie się straszą. Zwrócił uwagę, że miasto dzierżawiąc teren na ul. Lipowej mogłoby modernizować miejską kotłownię. Wyraził przekonanie, że najkorzystniejszym rozwiązaniem dla miasta jest dzierżawa gruntu na ul. Lipowej na podstawie odpowiednio skonstruowanej umowy. Zauważył, że wielu mieszkańców miasta inwestuje na dzierżawionym terenie po podpisaniu wieczystej dzierżawy terenu. Dodał, że możliwy jest również zakup gruntu, w przypadku wykupu nieruchomości na ul. Lipowej w akcie notarialnym można wnieść zapis uniemożliwiający sprzedaży nieruchomości przez miasto np. na okres 30 lat.

Mieszkaniec miasta wskazał, że Rada Nadzorcza Spółdzielni Mieszkaniowej została odwołana przez sąd, dlatego nowe rozmowy w omawianym temacie będą możliwe po przeprowadzeniu wyborów w Spółdzielni.

Osoby z publiczności wypowiadają się – treść nieczytelna.

Przewodniczący Rady Miasta p. Robert Krajewski potwierdził, że na pewno głos w dyskusji zabierze Burmistrz Miasta p. Jerzy Bauer. Zapytał czy Radni Miasta chcieliby zabrać głos w dyskusji.

Brak osób wyrażających chęci zabrania głosu w dyskusji.

Burmistrz Miasta p. Jerzy Bauer zgodził się z wypowiedziami przedmówców, że trwająca debata jest znacząca w kwestii uregulowania gruntu na ul. Lipowej. Podziękował za dotychczasowe głosy w dyskusji osobom, które miały dobre intencje. Podziękował za słowa Radnych Miasta świadczące o tym, że miasto jest w stanie zapłacić więcej za grunt na ul. Lipowej, a propozycja władz miasta w kwocie 1 zł wraz z VAT jest początkiem negocjacji.

Burmistrz Miasta p. Jerzy Bauer poinformował, że władze miasta wykorzystały wszelkie formalne działania w stosunku do Zarządu Spółdzielni Mieszkaniowej w sprawie uregulowania gruntu na ul. Lipowej. Uznał, że jego rozmowy kularowe z Zarządem Spółdzielni są bezprzedmiotowe i niecelowe. Burmistrz Miasta podkreślił, że władze miasta rozwiążą omawiany problem bez względu na opór społeczny w zakresie kupna nieruchomości. Jest to konieczne bo za 10 lat koszty miasta w tej dziedzinie będą niewyobrażalne dla budżetu miasta. Burmistrz kategorycznie stwierdził, że odrzuca możliwość dzierżawy. Zaznaczył, że uczciwie wyjaśni mieszkańcom miasta szczegóły sprawy uregulowania własności gruntu na ul. Lipowej, mówiąc że czyni to obecnie bo w przeszłości miał nadzieję na uzyskanie porozumienia ze Spółdzielnią Mieszkaniową. Sformułował prośbę do władz Spółdzielni Mieszkaniowej o przedstawienie pisemnie propozycji kwoty za grunt na ul. Lipowej. Dodał, że bez względu na działania Spółdzielni miasto będzie poszukiwało innych lokalizacji. Ponadto prosił o przekazanie Walnemu Zgromadzeniu Wspólników, że miasto jest zainteresowane jedynie rozmowami o wykupie gruntu na ul. Lipowej. Udzielił informacji, iż żadna strategia miasta nie opiera się na podpisaniu umowy dzierżawy terenu na ul.

Lipowej, ponieważ stanowi to ryzyko kolejnego wieloletniego konfliktu. Powołując się na pisma Wojewody z 2019 r. wspominał o sprawie dot. komunalizacji terenu niezbędnego do modernizacji infrastruktury produkującej ciepło, na co Spółdzielnia Mieszkaniowa złożyła odwołanie, co oznacza, że rości sobie prawa do naniesień bez określenia wymiaru tych roszczeń. Uznał, że miasto nie może wchodzić w tego rodzaju przedsięwzięcie. Zaapelował, by nie składać burmistrzowi propozycji działań, które są niezgodne z prawem. Niezmienne stanowisko Spółdzielni i brak porozumienia spowoduje to, że Burmistrz Miasta będzie informował o sytuacji, o powodach swojego postępowania w sprawie wszystkich odbiorców ciepła w mieście. Wymienił aspekty, z jakich składa się sprawa uregulowania gruntu na ul. Lipowej. Zwrócił uwagę, że gdyby omawiany temat nie stanowił wysoce skomplikowanego problemu to byłby załatwiony w przeszłości za kadencji Burmistrza Miasta p. Mieczysława Szymalskiego.

Burmistrz Miasta p. Jerzy Bauer podał, że bez względu na to, czy Spółdzielnia Mieszkaniowa sprzeda grunt na ul. Lipowej to miasto zmodernizuje infrastrukturę produkującą ciepło jednocześnie poszukując w tym celu innej lokalizacji. Spostrzegł, że środki pieniężne przeznaczone na wykup terenu na ul. Lipowej będą z budżetu miasta czyli wspólnej puli pieniędzy, w tym osób nie korzystających z miejskiej kotłowni tzn. właścicieli domów jednorodzinnych.

Zauważył, że brak dalszych działań w zakresie modernizacji systemu do produkcji ciepła skutkuje opłatami przekraczającymi możliwości finansowe miasta w przyszłości. Zgodził się z wypowiedzią, że modernizację należy przeprowadzić w sposób, by starczyła na co najmniej kilkanaście lat. Powiedział, że pomija milczeniem słowa wypowiedziane podczas trwającej debaty o nie podejmowaniu działań przed wzrostem cen uprawnień do emisji CO₂ będących skutkiem światowej polityki energetycznej oraz wzrostu cen surowców co wiąże się z wojną na Ukrainie.

Burmistrz Miasta p. Jerzy Bauer odniósł się do wypowiedzi p. Wojciecha Kolator mówiąc, że nie ma przesłanek do tego by mieszkaniowiec czuł się oszukany. Poinformował, że miasto nie posiada gruntu jaki można wykorzystać w rozmowach ze Spółdzielnią Mieszkaniową. Dodał, że władze miasta planują wykorzystanie terenu za ZUS do celów inwestycyjnych. Wskazał, że zamiana terenów wiąże się z różnymi opiniami co do wartości pieniężnej danego terenu.

Mieszkanica miasta powiedziała, że członkowie Spółdzielni Mieszkaniowej stracili czas na udział w sesji Rady Miasta. Pytała o powód zwołania sesji Rady Miasta w omawianej sprawie, jeśli Burmistrz Miasta nie będzie brać pod uwagę głosu mieszkańców Spółdzielni Mieszkaniowej. Stwierdziła, że wypowiedzi radnych: p. Jerzego Pawluczuka i p. Stanisława Dylewskiego bronią dobra mieszkańców Spółdzielni Mieszkaniowej.

Radny p. Jerzy Pawluczuk (Ad Vocem) odnosząc się do wypowiedzi Burmistrza Miasta p. Jerzego Bauera poinformował, że Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej nie wyraził zgody na komunalizację gruntu wraz z naniesieniami na ul. Lipowej, o co wnioskował Burmistrz Miasta w piśmie skierowanym do Wojewody. Dodał, że Spółdzielnia Mieszkaniowa nie zgadza się na darmowe przekazanie miastu gruntu na ul. Lipowej w ramach przeprowadzenia komunalizacji. Nadmienił, że sprawa rozpatrywana przez Wojewodę odnosi się do gruntu wraz z naniesieniami, a nie wyłącznie naniesień.

Radny p. Stanisław Dylewski (Ad Vocem) powiedział, że Burmistrz Miasta p. Jerzy Bauer uważa miasto za swoją własność. Przytaczając fragment wypowiedzi ówczesnego prezesa ZEC p. Wojciecha Tyla oraz Burmistrza Miasta p. Jerzego

Bauera wspomniał, że w 2019 r. władze miasta miały świadomość problemów spółki w związku ze wzrostem cen uprawnień do emisji CO2. Zaznaczył, iż władze miasta nie podjęły działań mimo opracowania koncepcji funkcjonowania spółki w kontekście wzrastających cen uprawnień do emisji CO2 przez prezesa spółki p. Wojciecha Tyla. Wyraził zdanie, że władze miasta połączyły spółki ZEC i ZGK by nie było „jasności” finansowej jak w przypadku dwóch odrębnych spółek. Radny uznał, że nie można tak rządzić miastem, bo nie jest ono własnością Burmistrza tylko mieszkańców.

Radny p. Henryk Wilczewski zauważył sprzeczne wypowiedzi Burmistrza Miasta p. Jerzego Bauera. Wskazał, że Burmistrz Miasta przekonywał o słuszności udzielenia pożyczki z budżetu miasta dla ZGK na zakup węgla, choć z miejskiej ciepłowni korzysta część mieszkańców miasta. Z kolei w sprawie wykupu gruntu na ul. Lipowej na rzecz miasta Burmistrz Miasta zastanawia się czy tym kosztem powinien być obciążony budżet miasta, w tym podatnicy nie korzystający z miejskiej kotłowni. Poprosił, by konsekwentnie trzymać się tej samej decyzji, a nie zmieniać zdanie pod wpływem określonych okoliczności. Zaapelował o prowadzenie negocjacji nie polegających na „stawianiu kogoś pod ścianą”, lecz na wypracowaniu rozwiązania poprzez rozmowę. Zauważył, że władze miasta są organami wybieranymi podczas wyborów, więc nie należy zostawiać sprawy uregulowania gruntu na ul. Lipowej przyjmując nieugięte stanowisko. Spostrzegł, że sprawując funkcję Burmistrza Miasta należy słuchać głosu mieszkańców. Wyraził zdanie, że Burmistrz Miasta p. Jerzy Bauer jest burmistrzem dla określonej grupy mieszkańców. Podał jako przykład kwestię dot. młodzieży. Wskazał, że rozwiązanie sprawy uregulowania gruntu na ul. Lipowej będzie świadczyło o tym, iż Burmistrz Miasta p. Jerzy Bauer jest burmistrzem wszystkich mieszkańców miasta.

Nie było innych głosów w dyskusji.

Przewodniczący Rady Miasta p. Robert Krajewski stwierdził, że Rada Miasta Ostrów Mazowiecka odbyła debatę publiczną z udziałem członków Rady Nadzorczej i członków Zarządu Spółdzielni Mieszkalno-Lokatorsko-Własnościowej ” Nasz Dom” w Ostrowi Mazowieckiej na temat porozumienia się w zakresie spraw własnościowych terenów, na których są instalacje produkujące i przesyłające ciepło systemowe.

4. Zakończenie obrad.

Przewodniczący Rady Miasta p. Robert Krajewski poinformował, że porządek obrad 46 – ej sesji Rady Miasta został wyczerpany. Podziękował za aktywny udział w obradach sesji, i zamknął obrady 46 – ej sesji Rady Miasta Ostrów Mazowiecka.

Przewodniczący
Rady Miasta Ostrów Mazowiecka
Robert Krajewski

Przygotowały:

Magdalena Pazik – pomoc administracyjna

Katarzyna Kowalczyk – pomoc administracyjna (stażystka)

Przygotowano przy pomocy programu eSesja.pl **Przebieg sesji zawiera nagranie dostępne na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miasta Ostrów Mazowiecka [Nagranie - Miasto Ostrów Mazowiecka \(ostrowmaz.pl\)](https://ostrowmaz.pl)**